

KS. LECH KRÓL ^{a, @}

 0000-0002-7693-4614

^a Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, ul. Prymasa Stanisława Karnkowskiego 3, 87-800 Włocławek, kujawsko-pomorskie, PL

[@] x.LechKrol@WP.PL

ROLA PRZYKŁADU ŚWIĘTYCH W REALIZACJI POWOŁANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WEDŁUG PISM BŁ. BP. MICHAŁA KOZAŁA

Słowa kluczowe: Michał Kozal, święty, przykład, powołanie kapłańskie, wierny świecki, młodzież żeńska, akademicka.

Streszczenie: Kościół od dawna ukazuje w świętych wiarygodne przykłady realizacji powołania chrześcijańskiego. Przedstawia ich jako nawracających się i pokutujących grzeszników, którzy odznaczali się cennymi zaletami. Takie nauczanie spotykamy w kazaniach, przemówieniach i naukach rekolekcyjnych bł. bp. Michała Kozala. Posługiwał się nimi w formacji duchowej kandydatów do kapłaństwa, kapłanów, wiernych świeckich chrześcijan (niewiast i mężczyzn), młodzieży szkolnej i akademickiej. Treść jego nauczania wyznacza temat i strukturę artykułu.

Święci pełnili i nadal pełnią ważną rolę w życiu Kościoła, który ukazuje ich życie jako przykład realizacji powołania chrześcijańskiego. Kościół przedstawia życie konkretnych świętych, godnych naśladowania, mówiąc o nich w kategoriach prawdziwego człowieczeństwa, partycypującego

KS. DR HAB. LECH KRÓL (1952–). Polski prezbiter (1976) diecezji włocławskiej. Mgr: teologia, 1990 (KUL, Lublin); lic. nauk teologicznych: 1992 (ATK, Warszawa); dr nauk teologicznych: teologia duchowości, 1995 (ATK, Warszawa); dr hab. nauk teologicznych: 2013 (UMK, Toruń). Prezes (2013–) Teologicznego Towarzystwa Naukowego WSD we Włocławku. Redaktor naczelny (2013–) czasopisma naukowego „Studia Włocławskie”.

w realizacji każdego powołania chrześcijańskiego. Uczy o nich jako o nawróconych i pokutujących grzesznikach, posiadających wady i niedoskonałości. Ich życie po nawróceniu charakteryzuje duch wiary, wyrażający się w realizacji otrzymanego powołania. Realizacja powołania każdego z nich przebiegająca w odmiennych sytuacjach życiowych i uwarunkowaniach społeczno-kulturowych i politycznych zaowocowała świętością. Ona jest łaską Boga, którą ta realizacja została ukoronowana. Kościół uczy, że Bóg chce zbawić i uświęcić każdego bez wyjątku człowieka, ale oczekuje z jego strony wolnej i świadomej współpracy na drodze powierzonego powołania. Przykładami podjęcia takiej współpracy są święci różnych stanów, płci i wieku, zawodów, czasów i kultur. Z taką treścią nauczania spotykamy się w kazaniach, przemówieniach i naukach rekolekcyjnych bł. bp. Michała Kozala. Posługiwał się nimi w formacji do kapłaństwa i kapłanów, wiernych świeckich, młodzieży szkolnej i akademiczek. Zawarte w nich elementy treściowe wyznaczają temat i strukturę artykułu.

1. Kandydaci do kapłaństwa i prezbiterzy

Ksiądz Michał Kozal był przekonany, że „ludzie młodzi potrzebują nie tylko wskazówek słownych, ale przede wszystkim widzieć chcą przed sobą przykłady żywe, aby na ich postępowaniu móc rzeźbić charakter swej duszy”¹. Nic więc dziwnego, że kandydatom do kapłaństwa ukazywał rolę przykładu ich życia, jaką mogą pełnić w realizowanym przez siebie powołaniu Zachęcał, aby u świętych szukali pomocy, ponieważ oni są przykładem owocnej realizacji powołania. Wskazywał na potrzebę czystej intencji, którą sprowadzał do chwały Bożej i zbawienia ludzi. Na przykładzie życia Apostołów, zwłaszcza św. Piotra i św. Pawła, akcentował potrzebę miłości Boga i ludzi, bez której nie ma możliwości partycypowania w Kapłaństwie Jezusa Chrystusa. Tam, gdzie realizacją powołania kieruje miłość nadprzyrodzona, tam jest czysta intencja².

Uczył, że „na każdego człowieka, a szczególnie na [...] młodego silnie oddziałuje przykład. Pod działaniem potęgi dobrego przykładu cuda się dokonują”³. Miały one miejsce m.in. w życiu św. Augustyna czy św. Franciszka Salezego, którzy z kolei na przykładach innych świętych rozpalali

¹ M. Kozal, *Jak objawiła się świętość św. Tomasza*, [Gniezno, 1 III] 1929, w: *Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów* [Pisma 1], red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018, s. 424.

² Por. tenże, *O czystej intencji*, [Gniezno, brak daty], w: *Pisma 1*, s. 70–72.

³ Tenże, *Św. Jan Bosko wzorem młodzieży*, [Gniezno], 22 I [19]37, w: *Pisma 1*, s. 439.

w sobie zapął do świętości, która stała się ich udziałem. Święci, np. Jan Bosko, są przykładem otwartej postawy na działanie łaski Bożej, z którą ściśle współpracowali. Są w tym wymiarze wzorem wyteżonej pracy, nauki, modlitwy i samozaparcia. Dlatego byli w stanie pokonywać piętrzące się przed nimi zewnętrzne i wewnętrzne trudności⁴. W takim więc sensie ich przykład pełni ważną rolę w realizacji kapłańskiego powołania. Porywają swoją postawą i pobudzają do naśladowania, pełnią rolę nauczycieli i wychowawców, są nie tylko przyjaciółmi, ale i orędownikami u Boga⁵. Ksiądz Kozal wskazując na ich miejsce w realizacji powołania, zabiegał, aby alumni i kapłani poznawali metodę ich pracy duchowej. W tym wyrażała się jego troska, aby stawali się godnymi kapłanami, realizującymi owocnie działalność duszpasterską. Przykład takiej postawy ukazywał w postawie św. Wojciecha Biskupa i Męczennika. Błogosławiony zabiegał, aby w nich swój: „zapął apostołski w [...] duszach rozniecał”⁶.

Na przykładzie św. Jana Bosko zapoznawał ze sztuką ewangelicznego powiązania świata przyrodzonego z nadprzyrodzonym. On, jak uczył ksiądz Kozal, nie tylko wszedł umiejętnie w ówczesne życie nowoczesne, ale zapoznając się z jego strukturą umiejętnie wykorzystywał ją w pracy apostołskiej. Posługiwał się w niej ówczesnymi środkami komunikacji⁷. Według bp. Michała: „Tak umiał wchodzić w świat doczesny, tak obejmował doczesne dobra i nimi się posługiwał”⁸. W jego przestrzeni stał się apostołem miłości, którą był do końca pochłonięty i zafascynowany. Z niej rodziła się bezgraniczna ufność wobec Opatrzności Bożej i Maryi. Taką też postawę wnosił w relacje międzyludzkie, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Ona zaś owocowała radością, łagodnością, prostotą i dobrocią serca⁹. Święci, trwający w niebie przed Obliczem Boga, wspierają kapłanów w formacji życia duchowego i umacniają przykładem gorliwego i ofiarnego zaangażowania; wskazują też na zasady, którymi kierowali się w codzienności. Udało się im osiągnąć świętość życia, dlatego zachęcał do poznawania ich życia w osobistym studium dostępnej lektury. Dostrzegał w świętych siłę duchową pociągającą młodych do wiernej i odpowiedzialnej realizacji powołania,

⁴ Por. tenże, [Na przyjęcie relikwii św. Jana Bosko], [Gniezno, 20 X 1935], w: *Pisma 1*, s. 672.

⁵ Por. tamże; M. Kozal, *O św. Wojciechu*, [Gniezno, 19 IV 1929], w: *Pisma 1*, s. 409–412.

⁶ Tamże, s. 409.

⁷ Por. Kozal, *Św. Jan Bosko wzorem młodzieży*, s. 440.

⁸ Tamże.

⁹ Kozal, [Na przyjęcie relikwii św. Jana Bosko], s. 670.

jakim zostali obdarowani. Był przekonany, że ich wstawiennictwo u Boga owocnie wspiera realizację kapłańskiego powołania. Wiązał je z tajemnicą Odkupienia, w którą wprowadza sakrament chrztu i pozostałe sakramenty. W nich, jak uczył bł. bp Kozal, Chrystus dokonuje przeobstwienia duszy i daje udział w naturze samego Boga. Święci zaś, czerpiąc tę moc z misterium Odkupienia, wypraszają ją dla całego Kościoła, a więc także dla prezbiterów. Ta zaś pomoc urzeczywistnia się w tajemnicy świętych obcowania, ponieważ zasadza się w misterium komunii Mistycznego Ciała Chrystusa.

Błogosławiony ukazuje w nich także przykłady gorliwości kapłańskiej i zapału apostołskiego. Są wzorem poświęcenia kapłańskiego i świętości, stylu pracy duszpasterskiej, podporządkowania Ewangelii i posłuszeństwa woli Bożej na drodze posłuszeństwa Kościołowi. Przykład takiej postawy ukazywał m.in. w postawie św. Wojciecha Biskupa i Męczennika¹⁰. Ksiądz Michał Kozal w nim, oraz w innych świętych, ukazywał alumnom i kapłanom, sposób naśladowania Chrystusa Dobrego Pasterza. Bogactwo ich owocnego duszpasterstwa było, według niego, dorodnym pokłosiem bogatego kapłańskiego życia duchowego. Są oni w stanie inspirować w powołanych gorliwą i systematyczną realizację daru wezwania Bożego, wpisującego się w proces własnego uświęcenia. Był przekonany, że ich postawa jest priorytetem owocnej działalności pasterskiej. Przykładem takiej duchowości wspierają formację kandydatów do kapłaństwa i prezbiterów i wychowują do naśladowania podobnej postawy życia. Taki zaś styl bycia kapłańskiego staje się tożsamy z życiem Chrystusa, to znaczy jest wiarygodnym jego odzwierciedleniem. W tej perspektywie ukazywał, zwłaszcza klerykom, podstawę owocnego przepowiadania Dobrej Nowiny i pracy duszpasterskiej.

Według błogosławionego święci są także przykładem formacji integralnej, w której kumulowała się w jedno mądrość, będąca owocem zarówno studium nauk świeckich, jak i teologii. Bardzo wielu świętych jaśniało taką wiedzą, w której promieniowała odwieczna mądrość Boża. Na jej zaś fundamencie łaska Boża przekształcała ich w Chrystusa Jedyne Kapłana. Z tej więzi czerpali nadprzyrodzoną moc do realizacji powołania i owocnej działalności. Wtedy powołani dzielą się rzeczywiście przekonująco bogactwem Ewangelii i własnego życia. Święci są tego doskonałą ilustracją, ponieważ całą istotą wrosli w niezgłębione bogactwo życia nadprzyrodzonego. Ksiądz Kozal wyjaśniał tę myśl następująco: „jak przyrodzone swoje siły z łaską Bożą złączyć mamy, jak naukę zespolić i na usługi oddać życiu nadprzyro-

¹⁰ Por. tenże, *O św. Wojciechu*, s. 408.

dzonemu, i odważnie życie wewnętrzne rozwinąć jako podwalinę nauki, aby w nas być i rozwijać się mogła królowa cnót, miłość Boża, mieszcząca w sobie pełnię doskonałości [...]”¹¹. W tym wymiarze, jak uczył, przykładem jest św. Tomasz z Akwinu, kierujący się pragnieniem takiego poznawania Boga, aby mógł Go w pełni kochać. Syntezę zaś tej postawy ujął słowami św. Augustyna: „Obym poznał Ciebie, obym poznał siebie i niczego prócz Ciebie nie miłował”¹². Dla św. Tomasza Chrystus, Jedyne Pośrednik między Bogiem a ludźmi, jest drogą dojścia do Niego¹³. Zatem nie dziwi, że Akwinata, podobnie jak św. Antoni Pustelnik, wszystkie umiejętności, jakimi dysponował, oddał na rzecz zgłębiania prawdy, celem poznania i pokochania Boga. Dlatego „Opromieniony i oświecony światłem Bożym dawał swoje konkluzje z szerokim i głębokim uzasadnieniem [...]”¹⁴. Zerwawszy więzy z najbliższymi i światem, żył „nadmierzajnie bujnym życiem nadprzyrodzonym, [...] z życiem przyrodzonym tak się zazębia, że jest w całym tego słowa znaczeniu dopełnieniem jego natury”¹⁵. Jego przykład życia wnosi cenny wkład w realizację powołania kapłańskiego. W świętych zatem prezbiterzy odnajdują bogactwo życia duchowego, od których mają czerpać budujące cnoty, którymi zapalali wiarę i miłość do Jezusa eucharystycznego. Cnota wiary uzdalniała ich do podejmowania czynów nadzwyczajnych. Świętością życia i przepowiadaniem słowem pozyskiwali dla Niego nowych wyznawców. W realizacji tej misji czerpali światło z poznania Boga. Przykładem takiej postawy, według bł. bp. Michała Kozala, jest już wspomniany św. Wojciech, Patron Polski. Żywa i głęboka wiara poprowadziła go, jak i innych świętych, na szczyty ewangelicznej świętości, dlatego są wiarygodnymi świadkami Chrystusa żyjącego w Kościele.

Zatem prezbiterzy w podobnym duchu mają głosić chwałę Bożą. Wtedy ich posługa będzie porywała i zapalała Ewangelią. Zatem od świętych należy czerpać „konkretne wskazówki potrzebne do prawidłowego spełniania obowiązku, a przy tym szczerą chęć i zapał [...] do koniecznej pracy misyjnej”¹⁶. Oni pozostawili Kościołowi nieoceniony skarb swojej

¹¹ Tenże, *Rekolekcje na św. Tomasza*, [Gniezno, III po 1932], w: *Pisma* 1, s. 421.

¹² Tamże, s. 423.

¹³ M. Kozal, *Tonsura*, [Gniezno, 17 XII] 1938, w: *Pisma* 1, s. 648.

¹⁴ Tenże, *Przemówienie wstępne w dzień św. Tomasza [z Akwinu]*, [Gniezno, 7 III 1931], w: *Pisma* 1, s. 670; tenże, *Na dzień św. Antoniego*, [Gniezno, 13 VI] 1936, w: *Pisma* 1, s. 415–416.

¹⁵ Tenże, *Przemówienie wstępne w dzień św. Tomasza [z Akwinu]*, s. 670.

¹⁶ Tenże, [*Św. Wojciech przykładem bojownika Chrystusowego*], [Gniezno, 25 IV] 1938, s. 414; tenże, *Rekolekcje na św. Tomasza*, s. 420.

wiary oraz wyteźonej i owocnej pracy. Powołani do kapłaństwa, poznając drogi ich życia i umocnieni ich przykładem, są w stanie osiąść mądrość Bożą, żyć miłością ewangeliczną i dzielić się tymi darami z tymi, do których Pan ich posyła.

Święty Tomasz w procesie zdobywania mądrości nadprzyrodzonej ukazuje rolę rozumu, który mocą wiary staje się sposobny do wnikania w tajemnicę Bożego objawienia. Był przekonany, że studium teologii daje udział w wiedzy Boga i jej przymiotach. Prezbiter rozpalony miłością do teologii jest w stanie zapalać innych do takiej samej postawy, która domaga się przygotowania serca. W tym procesie podkreśla szczególną rolę trzech cnót: czystości, pokory i miłości. Nikt nie jest w stanie wniknąć w prawdy objawione, jeśli wnętrza swojego nie napełni wiarą i miłością Bożą. Tylko pod ich wpływem umysł w pełni wnika w niezgłębiane tajemnice Boże i dochodzi tam, „gdzie już ściśle rozumowanie się kończy, a kontemplacja rozpoczyna”¹⁷. Ksiądz M. Kozal w Akwinacie, a także w św. Augustynie, św. Norbercie, św. Leonie Wielkim i innych świętych, ukazywał przykład poznawania Boga na miarę możliwości ludzkiego umysłu. W nim też wskazywał na możliwość poznawania siebie, odkrywania godności dziecka Bożego, co w rzeczywistości prowadzi do gruntownego nawrócenia. Ta droga wymaga, według niego, wytrwałej i intensywnej pracy umysłu posługującego się rozumem przenikniętym wiarą i otwierającym się na tajemnicę Objawienia. Jest ona ważna, ponieważ zmierza do poznawania mądrości Bożej, którą można poznawać i przyjąć czystym i pokornym sercem. Ona bowiem oświeca drogę prowadzącą do pogłębiającej się komunii z Bogiem.

W postawie takich świętych, jak np. św. Tomasz, kandydaci do kapłaństwa, jak i prezbiterzy otrzymują przykład rozwiązywania wielorakich trudnych sytuacji własnego życia. Nadto otrzymują cenne wskazanie, „jak ustosunkować się powinno ciało do duszy samej, a w duszy samej jak nauka do świętości”¹⁸. Jego życie, podobnie jak wielu innych świętych uczy, „jak mądrość ziemską z świętością pogodzić można”¹⁹.

Święci są także przykładem umartwienia, samotności i milczenia, które są potrzebne, aby głos Pana docierał do wnętrza wezwanych. Te elementy są niezbędne, aby dar powołania rzeczywiście się rozwijał,

¹⁷ Tamże, s. 422.

¹⁸ Tamże, s. 424; por. M. Kozal, *Konieczność zachowania łaski uświęcającej*, [Gniezno, 5 VII 1929], w: *Pisma* 1, s. 94.

¹⁹ Tenże, *Św. Jan Bosko wzorem młodzieży*, s. 442; por. tenże, [Rozwijanie i ugruntowanie powołania], [Gniezno, 1928–1929], w: *Pisma* 1, s. 85.

ugruntowywał i dojrzewał. Ich przykład, w tym względzie, podobnie jak i świętych: Atanazego, Jana Chryzostoma, Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy czy Hieronima, przekonuje, że są wiarygodnym przykładem owocnej realizacji powołania²⁰. Na pierwszym miejscu stawiali świętość, która jest owocem łaski Bożej, poznania prawdy i zdobytej mądrości. Święty Stanisław Kostka dla tej sprawy opuścił dom rodzinny i udał się na studia w konwencie ojców jezuitów w Wiedniu.

Ksiądz Michał Kozal uczył, że na takiej drodze powinno się realizować powołanie każdego kapłana. Na przykładzie św. Stanisława przekonywał, że strukturę świętości kreują dwa elementy: pozostawienie świata, co w życiu świętych łączyło się z ogromną ascezą, i całkowite oddanie się Bogu. Pierwszy jest niezbędnym i koniecznym warunkiem, drugi zaś wyraża samą świętość, czego przykładem jest życie św. Tomasza i św. Stanisława Kostki oraz pozostałych świętych. Zwyciężając pożądlivości ciała i świata odznaczali się czystością bezwzględną (np. akta procesu kanonizacyjnego św. Tomasza mówią o zupełnym opanowaniu zmysłowości, dlatego otrzymał tytuł Doktora Anielskiego).

W postawie świętych także cnota pokory łączyła się, jak np. w życiu św. Alojzego Gonzagi i wyżej wymienionych świętych, z duchem wyrzeczenia i bezwzględnej czystości. Ponieważ byli wrażliwi na działanie łaski Bożej, dlatego wśród cnót, na pierwszym miejscu rozwijała się w nich miłość nadprzyrodzona, którą łączyli z miłością każdego człowieka. Jak uczył Kozal, świętych trzeba nie tyle podziwiać, co „naśladować, przede wszystkim pokorę, która jest fundamentem życia duchowego, i czystość”²¹. Na fundamencie czystości kapłańskiej, jak uczył, kształtują się wszystkie cnoty, szczególnie zaś „róża miłości doskonałej”²². Święci będąc wzorem cnót są dla powołanych drogowskazem w podążaniu za Chrystusem i do Chrystusa. Na przykładzie św. Stanisława Kostki i św. Tomasza zachęcał formowanych, aby „starali się doprowadzić dusze swoje do podobnego stanu”²³. W życiu św. Stanisława „świętość w ofiarnym wypełnieniu powo-

²⁰ Por. tamże, s. 85–86.

²¹ Kozal, *Św. Jan Bosko wzorem młodzieży*, s. 427; por. tenże, *Na święto św. Stanisława Kostki*, w: *Pisma 1*, s. 444; tenże, *[Prawdziwe i fałszywe powołanie]*, [Gniezno, 4 X 1929], w: *Pisma 1*, s. 80; tenże, *Potrzeba moralnej zdatności w stanie duchownym*, [Gniezno, 1936], w: *Pisma 1*, s. 81.

²² Tenże, *Jaką drogą doszedł św. Tomasz do świętości*, [Gniezno, 1 III 1929], w: *Pisma 1*, s. 429.

²³ Tamże; Kozal, *Na święto św. Stanisława Kostki*, s. 444.

łania Bożego jeszcze silniej się uwydatnia”²⁴. Ukazywał go jako klasyczny przykład konsekwentnego i wytrwałego sposobu realizacji powołania pośród piętrzących się wielorakich przeciwności i trudności. Tak jak i pozostali święci czerpał moc Bożą z wytrwałej modlitwy, zwłaszcza kierowanej do Chrystusa eucharystycznego i Maryi. Była ona przeniknięta takim duchem wiary, że niejednokrotnie miała charakter mistyczny²⁵. Dlatego św. Stanisław Kostka był w stanie zerwać więzy ze światem, aby całkowicie oddać się na służbę Bożą i żyć tylko dla nadprzyrodzonych wartości²⁶.

Bł. bp Michał, stawiając pytanie o drogę wiodącą do świętości kapłańskiej, wskazywał na przykładzie świętych na jedyne jej źródło: głębokie zjednoczenie z Chrystusem – Nauczycielem mądrości Bożej i wzorem cnoty. Święty Tomasz wierzył głęboko, że tylko w Chrystusie jest źródło mądrości i świętości. Ksiądz Michał Kozal wskazywał na trzy sposoby jego zbliżania się do Chrystusa: kontemplację życia, zatapianie w tajemnicę ukrzyżowania i zjednoczenie w Eucharystii. Poznanie Jego osoby, istoty i przymiotów, jest najwłaściwszą szkołą doskonałości chrześcijańskiej. Trzeba zatem przez całe życie, jak św. Tomasz, zbliżać się do Boga, ponieważ w pogłębiającej się z Nim komunii dochodzi się do ewangelicznej świętości. Od św. Tomasza, i innych świętych, trzeba uczyć się „pokory i czystości, od Jego miłości [zapalać] miłość swoją”²⁷ oraz wierności łasce powołania²⁸. Ich realne urzeczywistnienie ukazuje na przykładzie św. Małgorzaty Marii Alacoque, której Chrystus objawił tajemnicę swojego Serca, „które tak wielce umiłowało ludzi [...]”. Ksiądz Kozal ukazywał ją jako przykład uległości i wiernej realizacji otrzymanego orędzia. Taką postawą przyczyniła się do rozwoju kultu i czci Serca Jezusowego. Ono jawi się, w jej przekazie, jako źródło miłości Bożej przemieniającej każdego człowieka²⁹.

Wzór posłuszeństwa, istotny element kapłańskiego życia duchowego, ukazał na przykładzie świętych: Pawła Apostoła, Ignacego Antiocheńskiego, Bernarda z Clairvaux oraz św. Franciszka Salezego³⁰, ukazując także

²⁴ Tamże, s. 445.

²⁵ Por. tamże, s. 444 i 446.

²⁶ Por. tamże, s. 444–445.

²⁷ Kozal, *Jaką drogą doszedł św. Tomasz do świętości*, s. 430.

²⁸ Tenże, *Konieczność zachowania łaski uświęcającej*, s. 93–97.

²⁹ Por. tenże, *O sposobie zadośćuczynienia [Najświęszemu Sercu Jezusa]*, [Gniezno, 6 II 1929], w: *Pisma 1*, s. 46.

³⁰ Por. tenże, *O posłuszeństwie [wobec papieża]*, [Gniezno, 5 VI] 1937, w: *Pisma 1*, s. 63–64; tenże, *Pelnienie woli Bożej*, [Gniezno, 5 XI 1937], w: *Pisma 1*, s. 90.

przykład zachowywania czystości kapłańskiej i sposób jej pielęgnowania. Ona, w nauczaniu ks. Kozala, jako jedna z cnót kardynalnych (mieści się w przestrzeni cnoty wstrzemięźliwości), jest kryterium prawdziwości otrzymanego powołania. Ze względu na powołującego Boga święci podejmowali w jej obronie zdecydowaną walkę. Bezwzględna czystość, według ks. Michała, domaga się od prezbiterów radykalizmu ewangelicznego, „ponieważ czyste muszą być ręce, czyste usta, czyste całe ciało kapłana”³¹.

Przywołuje także przykład św. Hugona, akcentującego w tym obszarze wymaganą ascezę wzroku³². Dla jej urzeczywistnienia polecał jednocześnie praktykę rozważania i kontemplacji, „byстрым i głębokim umysłem” wszystkich tajemnic życia Chrystusa. Na tej zaś drodze powołani są w stanie uczyć się od Niego mądrości i cnoty. Przykładem w tym względzie jest, według księdza Kozala, św. Bonawentura, potwierdzający, że „krzyż jest księgą, z której najwięcej się nauczył”³³. Do prawdy dochodzi się tylko drogą miłości. Miał na myśli przede wszystkim poznanie Chrystusa, siebie i tajemnicy zbawienia. Dla głębszego poznawania i rozumienia tajemnicy Jego życia upokarzał swój umysł, ponieważ taką drogą można je asymilować w przestrzeń oczyszczającego się serca. Zatem on, podobnie jak św. Antoni, bogatym strumieniem napełniał się świętością, czerpaną z pogłębiającej się czci do Najświętszego Sakramentu³⁴. Z Eucharystii bowiem przelewała się do jego wnętrza cnota czystości, umożliwiającą życie wstrzemięźliwe, umartwione i pełne pokory. Żył w Chrystusie i dla Chrystusa, któremu wszystko oddał, aby tylko służyć Jego chwale i dobru Kościoła. Jak uczył ks. Kozal, „do duszy jego wlał niewyczerpane źródło łask, które stawiały go na prawdziwie niebieskich wyżynach doskonałości”³⁵. Świętość, której według św. Roberta Bellarmina wymaga stan życia kapłańskiego, jest owocem takiej postawy. Ponieważ „droga do świętości prowadzi przez Chrystusa”³⁶, dlatego trzeba z wiarą wnikać w tajemnice Jego życia. Na tej podstawie ks. Michał Kozal doszedł do wniosku, że: „Ze wszystkimi zmysłami zawrzeć trzeba przymierze, aby czystość bezwzględna zachować się mogła, a ostać się musi, bo kapłan katolicki może być tylko

³¹ Tenże, *Na św. Tomasza – o czystości*, [Gniezno, III] 1936, w: *Pisma* 1, s. 435.

³² Por. tamże, s. 437.

³³ Kozal, *Jaką drogą doszedł św. Tomasz do świętości*, s. 430.

³⁴ Por. tenże, *Chrystus Król*, [Gniezno, 26 X] 1935, w: *Pisma* 1, s. 28; tenże, *Na dzień św. Antoniego*, s. 416–419.

³⁵ Tenże, *Jaką drogą doszedł św. Tomasz do świętości*, s. 432.

³⁶ Tamże; por. Kozal, *Potrzeba moralnej zdatności w stanie duchownym*, s. 80.

kapłanem czystym”³⁷. Życie świętych koncentrowało się wokół tajemnicy Osoby Jezusa Chrystusa, a więc ma charakter chrystocentryczny.

Nadto ich przykład „rozpala zapał do pracy nad sobą, [...] pobudza wolę do działania”³⁸ tak w realizacji powołania, jak i pracy apostołskiej. Według bł. bp. Kozala wzór takiej działalności został zrealizowany m.in. w życiu św. Franciszka Ksawerego, św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki misji. Oni, tak jak wielu innych, uczą, że jakość życia duchowego owocuje jakością pracy misyjnej i duszpasterskiej³⁹. Nic więc dziwnego, że ks. Kozal na ich przykładzie przybliżył drogę takiego szukania Chrystusa, aby tylko On był treścią życia kapłańskiego oraz ofiarnej pracy duszpasterskiej. Zatem prezbiterzy są wezwani do kształtowania w tym stylu, w duchu wiary i z odpowiedzialnością, własnej tożsamości kapłańskiej. Jej jakością jest uwarunkowana jakość realizowanego powołania. W tak zarysowanej opcji nie szuka się ani siebie, ani własnych ambicji, ani coraz bardziej korzystnych awansów. Jediną motywacją będzie chwała Boża i nadprzyrodzone dobro Kościoła, z jaką będą ofiarnie i z oddaniem posługiwali Ludowi Bożemu.

2. Wierni świeccy

Biskup Michał Kozal w duszpasterstwie wiernych świeckich odwoływał się nie tylko do życia świętych, ale ukazywał w nich przykład realizacji powołania chrześcijańskiego. W większości adresatami jego kazań, w zakresie tej problematyki, był ogół wiernych, a więc niewiasty, mężczyźni, a także młodzież i dzieci (np. w kazaniach odpustowych). Problematykę tę podejmował zazwyczaj w ramach liturgii, w której Kościół ich wspomina i czci. W jednym z nich, określił ją w formie pytania: „Dlaczego Świętych Pańskich czcić należy”? Postawił je celem uzasadnienia potrzeby kultu i czci świętych w życiu chrześcijańskim. Podkreślał, że nie mogą mieć one charakteru tylko zewnętrznego czy powierzchownego. Powinny opierać się na fundamencie doktryny objawionej. Zatem istnieje potrzeba ich uzasadnienia zarówno biblijnego, jak i teologicznego. Według niego kult świętych podejmuje się ze względu na ich święte życie, cnoty chrześcijańskie, zasługi i urzeczywistnione dzieła. Na przykładzie św. Anny podkreśla, że fundamentem świętości jest wiara nadprzyrodzona. Według ks. Kozala „Cnota główna [...], nadająca kierunek właściwy to żywa wiara połączona

³⁷ Tenże, *Na św. Tomasza – o czystości*, s. 437.

³⁸ Tenże, *Św. Jan Bosko wzorem młodzieży*, s. 442.

³⁹ Por. tenże, *[Krzewienie wiary]. Na niedziele misyjną*, [Gniezno, przed 20 X] 1935, w: *Pisma 1*, s. 224–225.

z szczerą, serdeczną pobożnością⁴⁰. Święta Anna powyższe cnoty nie tylko zachowała w trudnych doświadczeniach życia, ale przekazując je innym ubogaczała ich życie. Tak wypełniała bardzo istotną misję apostołstwa. Zdrową i dojrzałą pobożnością odznaczała się także, przywoływana przez błogosławionego, św. Jadwigę Śląską. Kierowana bojaźnią Bożą praktykowała żarliwą modlitwę, sumiennie wypełniała obowiązki małżeńsko-rodzinne, z miłością poświęcała się potrzebującym, chorym i ubogim. W ten sposób realizowała otrzymane powołanie. Dojrzała i wiarygodna pobożność odzwierciedlała jej rzeczywistą doskonałość i zarazem była jej owocem⁴¹. Ks. Kozal ukazywał ją zwłaszcza niewiastom jako przykład szczerzej i zdrowej pobożności, dystansu do dóbr materialnych czyli ubóstwa oraz apostołstwa. W środowisku, w którym żyła i posługiwała, przybliżała wartości nadprzyrodzone, czyli była wiarygodnym świadkiem Ewangelii.

Bł. bp Michał sylwetki przywoływanych przez siebie świętych charakteryzował obiektywnie. Ukazywał ich takimi, jakimi byli w rzeczywistości, a więc jako ludzi normalnych, zwykłych, słabych i skłonnych do grzechu, a zarazem wchodzących na drogę stałego nawrócenia. W tym kontekście mówił o nich, że stali się oni ludźmi duchowo wolnymi, ponieważ zostali wyzwoleni ze zmysłowości, zniewoleń czy wielorakich pokus. To zaś było już dziełem samego Boga.

Na przykładzie św. Franciszka z Asyżu i innych świętych podkreślał, „że życie ich nie jest czymś innym, jak wprowadzeniem w czyn nauki Chrystusa Pana [...]”⁴². Mądrość Boża, wyrażająca się w jakości realizowanego powołania, zdobywali drogą ascezy, a więc stylem życia pełnego zaparcia i wyrzeczenia. Ta zaś droga owocowała wzrastającą wolnością ducha, z którą poświęcali się służbie Bogu i zbawienia świata. Takim przykładem charakteryzowali się też przywoływani święci m.in.: Antoni i Franciszek z Asyżu. Dla nich Chrystus stał się miłością ich życia. Ona była w nim źródłem trwałego z Nim zjednoczenia. Żyli radami ewangelicznymi, ponieważ On był ich najważniejszą wartością. Otrzymane od

⁴⁰ Tenże, *Na uroczystość św. Anny*, [Św. Anna jako wzór życia żon i matek], [26 VII] 1920, w: *Kosztowie*, w: *Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Kazania, nauki pasyjne i rekolekcyjne, przemówienia* [Pisma 2], red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2019, s. 399.

⁴¹ Por. tamże, s. 400–402; M. Kozal, *Na odpust św. Jadwigi [Śląskiej]*. [Wartość królestwa niebieskiego], Glesno, [16 X] 1921, w: *Pisma 2*, s. 414–418.

⁴² Tenże, *Na [święto] św. Franciszka z Asyżu*. [Szczęśliwy jest tylko ten, kto Chrystusowi służy], [Brak miejsca, 4 X] 1935, w: *Pisma 2*, s. 403; por. tenże, *Na [święto] św. Franciszka z okazji 700-lecia franciszkanów w Polsce*, [Brak miejsca, 4 X] 1937, w: *Pisma 2*, s. 408–409; tenże, *Na odpust św. Jadwigi [Śląskiej]*. [Wartość królestwa niebieskiego], s. 415–418.

Boga talenty poświęcili sprawie budowania i rozwoju królestwa Bożego, kierując się tylko nadprzyrodzoną motywacją.

Według ks. Kozala święci są też przykładem naśladowania w zakresie poznawania prawd objawionych, zwłaszcza na drodze modlitewnego studium Pisma Świętego. Ono bowiem, jak uczył, oświeca rozum i rozpala serce. Pod jego wpływem każdy płonie troską o chwałę Bożą, własne uświęcenie, obronę wiary i gorliwość apostołską⁴³. Odwoływał się też do apostołów, którzy mimo szalejących prześladowań z oddaniem i gorliwie głosili rzeczywistość królestwa Bożego. Wskazywał też przykład innych męczenników, potwierdzających krwią swoją wiarę w Chrystusa. Przywoływał także świętych wyznawców broniących Ewangelię od skażenia i herezji. Wśród nich są biskupi, kapłani i osoby świeckie: niewiasty i mężczyźni, młodszy i starszy, panny i wdowy poświęcające się opiece chorym, zagubionym, wychowywaniu dzieci i młodzieży.

Książd Michał Kozal potrzebę ich kultu uzasadniał nauczaniem Soboru Trydenckiego, według którego „[...] dobrą i zbawienną rzeczą jest w modlitwie ich pomocy wzywać”⁴⁴. Wszyscy bez wyjątku jej potrzebują, ponieważ nikt nie jest w stanie oprzeć się wewnętrznym słabościom i skłonności do grzechu. Święci, jak uczył, doznają właściwego kultu i czci przede wszystkim wtedy, gdy chrześcijanie naśladowują ich cnoty i w ogóle styl ewangelicznego życia. Są przykładem autentycznego chrześcijaństwa, którego trzeba się uczyć. Będąc tylko „ludźmi z krwi i kości [...], więc słabymi i ułomnymi jak my”, we współpracy z łaską Bożą zrealizowali dar otrzymanego powołania⁴⁵. W nich, jak np. w życiu św. Marcina z Tours, mocą Bożą dokonywała się zwycięska walka między egoizmem a miłością. Według bł. bp. Michała Kozala nie dokonałaby się ona bez wiary w Chrystusa, która jest jakby korzeniem, na którym rozwija się miłość i miłosierdzie oraz pozostałe cnoty⁴⁶. Są więc przykładem świętości życia, której istotę Chrystus zawarł w nauce ośmiu błogosławieństw, a którą

⁴³ Por. tenże, *Na [święto] św. Franciszka z okazji 700-lecia franciszkanów w Polsce*, s. 404–407, 413; tenże, *Na uroczystość św. Antoniego. [Naśladowanie cnot św. Antoniego szczególnie potrzebnych w dzisiejszych warunkach]*, [Brak miejsca, VI], 1933, w: *Pisma 2*, s. 393–395; tenże, *Na święto św. Antoniego. [W św. Antonim znajdujemy środki i lekarstwa na dzisiejsze słabości i niedomagania nasze]*, [Brak miejsca, 13 VI 1931], w: *Pisma 2*, s. 386–391.

⁴⁴ Tenże, *Dlaczego Świętych Pańskich czcić mamy?*, [Brak miejsca; 1 XI; brak daty rocznej], w: *Pisma 2*, s. 439.

⁴⁵ Tamże; por. tamże, s. 436–440.

⁴⁶ Por. M. Kozal, *Na [święto] św. Marcina. [Od św. Marcina uczymy się miłosierdzia]*, [Brak miejsca, 11 XI] 1926, w: *Pisma 2*, s. 424–427.

podejmowali w procesie realizowanego powołania⁴⁷, i budzą ewangeliczną refleksję nad życiem i tajemnicą otrzymanego wezwania.

Święci, a wśród nich m.in. św. Szczepan, św. Wojciech, św. Antoni, św. Marcin, uświadamiają, że świętość jest owocem wiary, nadziei i miłości oraz trudu zaparcia się siebie, cierpliwości w przeciwnościach i zdobytych cnót⁴⁸. Z nich zaś najważniejsza jest miłość, która sprawiła, że „odda[li] się w zupełności na usługi Boga i bliźnich”⁴⁹. Ona inspirowała do podejmowania heroicznych dzieł, które mają charakter owocnego apostołstwa. W formacji członkiń Akcji Katolickiej przywoływał przykład apostołstwa św. Franciszka z Asyżu i św. Jana Chryzostoma, wzywającego wyznawców Chrystusa: „Żyjmy, jak żyli apostołowie, a nawrócimy świat bez cudów”⁵⁰.

Świętość jest nade wszystko owocem miłosierdzia Bożego i podjętej pokuty. Dla przykładu ks. Kozal przywoływał Dobrego Łotra, Marię Magdalenę, Pelagię, Augustyna, Franciszka z Asyżu, Franciszka Salezego. W nich bowiem zaowocowała miłość Boża, na którą się otwierali i byli jej ulegli. Dlatego, według ks. Michała Kozala, Bóg przez nich „tchnie ducha ożywczego w organizm kościelny”⁵¹. Wtedy, jak podkreślał na przykładzie św. Augustyna, chrześcijanin może stawać się w środowisku swojego życia i pracy narzędziem działania łaski Bożej⁵². Ksiądz Kozal uczył, że Kościołowi nie potrzeba innych dróg realizacji powołania, tylko „iść musimy ścieżką wydeptaną przez Świętych Pańskich”⁵³. Był w tym względnie realistą, gdy stwierdza, że do końca nie jesteśmy w stanie naśladować wszystkich ich

⁴⁷ Por. tenże, *Na Wszystkich Świętych. [Iść śladami świętych]*, [Krostkowo], 1 XI [19]21, w: *Pisma 2*, s. 428.

⁴⁸ Por. tenże, *Na [uroczystość] św. Wojciecha*, [Gniezno, 1928–1938], w: *Pisma 2*, s. 374; por. tenże, *Kazanie na św. Szczepana. [Nasze bohaterstwo w wierze]*, Pob[iedziska, 26 XII 19]18, w: *Pisma 2*, s. 38–40; tenże, *Na św. Szczepana. [Wiara mężna i miłość gorąca]*, w: *Pisma 2*, s. 43; tenże, *Na I niedzielę po Wielkanocy. [Niedowiarstwo i wiara św. Tomasza]*, Pob[iedziska], [27 IV] 1919, w: *Pisma 2*, s. 160–161; *Na uroczystość św. Antoniego. [Naśladowanie cnót św. Antoniego szczególnie potrzebnych w dzisiejszych warunkach]*, s. 391–392; tenże, *Na [święto] św. Marcina. [Strzec światła wiary]*, 14 [XI] [19]20 w Wyrzysku, w: *Pisma 2*, s. 419–420.

⁴⁹ Tenże, *Na uroczystość św. Wincentego. [Św. Wincenty wzorem chrześcijańskiej miłości bliźniego]*, Gniezno, Lecznica Lecha, [19 VII] 1936, w: *Pisma 2*, s. 396.

⁵⁰ Tenże, *Obowiązek apostołstwa wobec starszych*, [Gniezno, około 1930], w: *Pisma 2*, s. 802.

⁵¹ Tamże; por. Kozal, *Na [święto] św. Franciszka z okazji 700-lecia franciszkanów w Polsce*, s. 410–411.

⁵² Por. tenże, *Konieczność apostołstwa*, [Brak miejsca, około 1930], w: *Pisma 2*, s. 795.

⁵³ Tenże, *Na Wszystkich Świętych. [Czego nas ta uroczystość uczy i do czego pobudza]*, [Krostkowo], 1 XI [19]22, w: *Pisma 2*, s. 433; tenże, *Na Wszystkich Świętych. [Iść śladami świętych]*, s. 429–430.

cnót, ponieważ nie mamy w sobie wystarczającej siły moralnej. W tym celu przywoływał przykład św. Franciszka z Asyżu, który życie swoje oparł na radykalizmie ewangelicznym, do czego nie jesteśmy zdolni, ponieważ „takich czynów heroicznych do świętości nie potrzeba [...]. Starczy, jeśli od świętych dwóch zasadniczych rzeczy się nauczymy: wiary gorącej i sumiennej służby Bożej”⁵⁴. Zatem przekonują chrześcijan, że świętość jest możliwa do urzeczywistnienia w realizacji każdego powołania, i wszędzie tam, gdzie żyją i pracują. Wielu z nich podejmowało się w tym celu radykalnego umartwienia i zdobywało się na heroiczne poświęcenie⁵⁵. Jednak „Bóg nie żąda od nas takiej nadzwyczajnej świętości; [...] starczy, jeśli będziemy wolnymi od grzechów śmiertelnych, a wedle możności i od powszednich i jeśli wypełniać będziemy wiernie wszystkie obowiązki swoje”⁵⁶.

Zatem ich przykład przekonuje, że każdy ochrzczony może stać się świętym pod warunkiem, że trzeba jej pragnąć i dążyć do niej świadomie i wytrwale. Jest ona możliwa do realizowania w każdym stanie Kościoła: w kapłaństwie, klasztorze, szkole, uczelni, rodzinie i życiu zawodowym, a więc także w świecie. Przykład św. Katarzyny ze Sieny, św. Jolanty i innych świętych potwierdza tę myśl. Dla wielu z nich życie bezżenne czy stan małżeński stały się drogą do świętości, podobnie jak każda wykonywana praca zawodowa. Bóg, jak uczył bł. bp Michał, nie żąda niczego niemożliwego od człowieka. Jediną przeszkodą w jej realizacji jest tylko jego wnętrze, to znaczy skażona ludzka natura. Przekonuje, że każdy, podobnie, jak np. św. Jan Chrzyciel, jest w stanie we współpracy z łaską uświęcającą, „panować nad sobą, zdolny jest przyjąć prawdę Bożą i pójść śladami [świętych – dop. aut.]”⁵⁷. Zatem, jak puentował ks. M. Kozal, „trzeba wierzyć, że możemy zostać świętymi”⁵⁸. W takim też duchu podejmował pracę formacyjno-wychowawczą młodego pokolenia.

3. Młodzież szkolna i akademicka

Postawione w artykule zagadnienie było także przedmiotem działalności formacyjnej, jaką ks. Kozal podejmował w pracy z młodzieżą żeń-

⁵⁴ Tenże, *Na Wszystkich Świętych*. [Czego nas ta uroczystość uczy i do czego pobudza], s. 434.

⁵⁵ Por. tenże, *Kazanie na uroczystość św. Jolanty*. [Życie bł. Jolenty wzorem dla nas], [Gniezno, 15 VII] 1932, w: *Pisma 2*, s. 378–379.

⁵⁶ Tenże, *Na Wszystkich Świętych*. [Iść śladami świętych], s. 428–429.

⁵⁷ Tenże, *IV niedziela Adwentu*. [Jan Chrzyciel], [Brak miejsca i daty], s. 26–27.

⁵⁸ Tenże, *Na Wszystkich Świętych*. [Iść śladami świętych], s. 430; por. tenże, *Kazanie na uroczystość św. Jolanty*. [Życie bł. Jolenty wzorem dla nas], s. 378.

ską w Miejskim Katolickim Żeńskim Gimnazjum w Bydgoszczy i wśród akademik – Członkiń Sodalicii Mariańskiej. Na temat konkretnych świętych bezpośrednio wygłosił tylko dwa kazania. Niemniej jednak wyraźnie ukazywał także rolę ich przykładu w chrześcijańskim życiu młodzieży, w 10 egzortach niedzielnych i czterech naukach rekolekcyjnych, których przedmiotem była różnorodna tematyka.

Wśród świętych, jak uczył, są tacy, którzy już we wczesnej młodości osiągnęli taki stan życia – owoc zrealizowanego powołania chrześcijańskiego. W ich gronie znajduje się m.in. św. Stanisław Kostka, który „w ciągu krótkiego [...] życia taką pełnił doskonałości zajaśniał [...]”⁵⁹. Zatem nie dziwi, że ks. Kozal jego osobę, podobnie jak innych świętych, ukazywał jako przykład realizacji powołania chrześcijańskiego możliwy do spełnienia także w życiu każdego młodego człowieka.

W pracy wychowawczej przede wszystkim zwracał uwagę na godność każdego człowieka, zwłaszcza każdej niewiasty, i to w każdym wieku jej życia. Za przykładem bł. Henryka Suzo formował godność kobiety, dla której odniesieniem, jak uczył, jest zawsze Niepokalana Maryja. Najpełniej wyraziła się ona w tajemnicy Wcielenia Syna Bożego. Na tej płaszczyźnie dostrzegał też potrzebę poznawania świętych, które kreuje możliwość naśladowania stylu ich życia. Wśród świętych zwracał uwagę na przykłady świętych kobiet, jaśniejące bogactwem cnót chrześcijańskich. Nic więc dziwnego, że do gimnazjalistek i studentek kierował słowa zachęty: „Idźcie [...] śladami tych wzorów przeszłości, idźcie śladem Jadwigi, Salomei [...], zdobądźcie sobie [...] szacunek zaletami serca, cnotą i świętością, życiem bogobojnym i sprawiedliwym, [...]”⁶⁰.

W osobie wspomnianego już św. Stanisława Kostki ukazywał przykład rozpoznania i gorliwego realizowania powołania chrześcijańskiego. On, jak przekonywał bł. bp Michał, stylem takiego życia pociąga za sobą młodych na drogę wiodącą do trwałego szczęścia, którego źródłem jest Bóg. W takim sensie „chce być gwiazdą przewodnią [...] młodzieży”⁶¹. Ponieważ żył krótko, dlatego nie miał możliwości realizacji wielkich dzieł, które pozostawili po sobie inni święci. Mimo to, charakteryzuje go ewangeliczna wielkość i ogromne poczucie godności dziecięctwa Bożego,

⁵⁹ Tenże, *Na święto św. Stanisława Kostki*, [Gniezno, 16 XI 19]35, w: *Pisma 1*, s. 443.

⁶⁰ Tenże, [*XVI niedziela po Zielonych Świątkach*]. [*O godności kobiety*], [Bydgoszcz, 9 IX 1923], w: *Pisma 2*, s. 522–523.

⁶¹ Tenże, *Na uroczystość św. Stanisława Kostki. Egzorta dla młodzieży*, [Bydgoszcz, 13 XI 1926], w: *Pisma 2*, s. 555.

głęboko obecne w jego świadomości. Szczególną miarą tej godności była czystość, którą zachował do końca życia. Nic więc dziwnego, że treść jego przesłania wzywa i inspiruje młodych do jej zachowania i przeżywania na drodze otrzymanego powołania. Taką bowiem rolę pełni i powinien pełnić w ich życiu. Własnym przykładem poświadcza, że jest ona wiarygodną i pewną drogą do świętości, do której wszyscy są wezwani.

Zapewne św. Stanisław Kostka doświadczał zewnętrznych i wewnętrznych trudności. Tym bardziej więc przykład jego życia i pracy nad sobą przekonuje, że powołanie do czystości jest możliwe do zrealizowania w życiu każdego człowieka, także młodego. Przykładem życia wskazuje też na niezbędne środki, konieczne nie tylko do jej zachowania, ale także dojrzałego kształtowania i rozwoju. Każdy chrześcijanin jest wezwany do jej realizacji na drodze rozeźnianego i przyjętego powołania. Ks. Kozal uczył, że jeśli korzysta się z tych środków duchowych, którymi on się posługiwał, otrzymuje się nadprzyrodzoną moc Bożą, uzdalniającą owocną jej realizację. Jak już wspomniano, św. Stanisławowi nie były obce przeciwności w tym zakresie. Jest jednak pewne, że toczył z nimi radykalną walkę. Zwycięski zaś oręż dokonywał się w nim mocą Bożą, którą czerpał szczególnie z Eucharystii. W jej przestrzeni pogłębiał, zarówno prawdy objawione, jak i wiarę nadprzyrodzoną. W tym wymiarze jest dla młodych przykładem, podobnie jak św. Tomasz z Akwinu, gorliwego nabożeństwa do Najświętszego Sakramentu. W życiu św. Stanisława Kostki wyrażało się ono w postawie żywej wiary i czci, z jaką przyjmował Ciało Pańskie i jego adoracji. Ksiądz Kozal ukazując go jako przyjaciela młodzieży, podkreślał, że jest przykładem, jak wśród pokus ciała i świata dorastać drogą czystości do ewangelicznej świętości. Dewizą jego życia były słowa: „do wyższych rzeczy jestem stworzony”⁶². Ona, w chwilach doświadczeń i przeciwności, kierowała go zawsze do Chrystusa, którego odnajdywał w Eucharystii. W niej urzeczywistniała się komunია z Jego osobą, podobnie jak realizowała się w życiu św. Pawła Apostoła⁶³. Tak więc w postawie św. Stanisława bł. bp Michał ukazywał wiarygodny przykład życia chrześcijańskiego, kształtowany żywą i pogłębiającą się wiarą. Jej fundamentalną rolę wskazał także na przykładzie św. Wojciecha, biskupa i męczennika. W jego życiu, podobnie

⁶² Tamże, s. 556; por. tamże, s. 555–557; M. Kozal, [Na III niedzielę Adwentu]. *Eucharystia środkiem wyrobienia czystego charakteru*, [Bydgoszcz], 12 XII [19]26, w: *Pisma 2*, s. 451–452; tenże, *Obecność Jezusa Eucharystycznego*, Sodalicja akademickich, 1937, w: *Pisma 2*, s. 776–778.

⁶³ Por. tenże, *Eucharystia jako sakrament*, Sodalicja akademickich, 1937, w: *Pisma 2*, s. 773.

też i w życiu św. Felicyty oraz innych świętych, była ona głęboko złączona z życiem, owocującym bogactwem cnót chrześcijańskich.

Święci na takiej drodze realizowanego powołania dorastali do ewangelicznej doskonałości. Ona z kolei owocowała m.in. postawą ofiary, zaparcia się siebie, poświęcenia Kościołowi i potrzebującym. W uwarunkowaniach historycznych wielu poprowadziła nawet do męczeństwa. Rzeczywiście była w nich nadprzyrodzoną mocą, a codzienności nadawała kształt wiarygodnego chrześcijańskiego stylu życia. Ich wiara, podobnie jak św. Hieronima, była owocem osobistego studium Pisma Świętego, do którego ks. Kozal zachęcał młodych ludzi. Był przekonany, że „każde słowo do duszy [...] strumienie światła i zapachu wlać może”⁶⁴. Święty Wojciech będąc apostołem takiej wiary, mężnie ją głosił i bronił za wszelką cenę. Wreszcie złożył przekonujące wyznanie, oddając za nią własne życie⁶⁵. Dlatego bł. Michał uczył, że po dziś dzień „krwią podlewa ziarno wiary zasiane [...]”, przez siebie⁶⁶.

Podobny wzór, radykalnej realizacji powołania, ukazywał na przykładzie życia św. Jana Chrzyciela. Jego osobę i życie, jak zaznaczył, najpełniej scharakteryzował Chrystus podkreślający stałość jego wiary i męstwo w jej wyznawaniu. Kryterium jej jakości był radykalizm dochodzący do głosu w realizowanej misji prorockiej. Ksiądz Kozal podkreślał, że zanim zajaśniał taką świętością, najpierw długo pracował nad sobą, nad swoim wnętrzem. Zachęcając młodych do naśladowania jego życia, wskazywał na środki, które ukształtowały status jego wewnętrznego świata, a więc jego osobowość, charakter i duchowość. Ważną rolę spełniła w tym wymiarze pustynia, na której, poza walką ze złem, rodziły się w nim „światłe myśli i plany”. W jej ciszy kształtowała się m.in. cnota pokory, postawa prawdy, gorliwość, duch pokuty oraz męstwo. W taki więc sposób wnętrze św. Jana Chrzyciela napełniało się nadprzyrodzoną mocą, uzdalniającą do wyjątkowej i trudnej realizacji powołania. Na pustyni doświadczając siebie, podejmował walkę z własnymi wadami i przeciwnościami tak wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi. Na tak przeżywanym drodze pomnażało się w nim bogactwo cnót.

⁶⁴ Tenże, *Pismo święte – źródłem mądrości chrześcijańskiej*, Sodalicja akademickich, 1937, w: *Pisma 2*, s. 780; por. tamże, s. 781–782.

⁶⁵ Por. M. Kozal, *Na niedzielę II po Wielkanocy. O wierze*, [Bydgoszcz, brak daty], w: *Pisma 2*, s. 491; por. tenże, [Na III niedzielę Adwentu]. *Eucharystia środkiem wyrobienia czystego charakteru*, [Bydgoszcz], 12 XII [19]26, s. 451.

⁶⁶ Tenże, *Na niedzielę II po Wielkanocy. O wierze*, s. 491.

Wszystko, co wielkie, jak uczył ks. Kozal, rodzi się i dojrzewa w ciszy, wśród przeciwności życia i skupieniu ducha. Dlatego w takich uwarunkowaniach św. Jan Chrzciciel stał się donośnym głosem Boga wzywającego ludzkość do prostowania zawiłych dróg życia dla przychodzącego Zbawiciela. Realizował wiernie i owocnie otrzymaną misję proroka. Zatem jego przykład inspiruje, także młodych, do podejmowania ducha pokuty, porusza serca i pociąga je za sobą⁶⁷. Taką też postawą charakteryzowali się w ogóle święci, którzy jako ludzie grzeszni i skłonni do zła, doświadczyli w sobie przemieniającej mocy Bożego miłosierdzia. Wśród nich przywoływał np. św. Pawła Apostoła, który otrzymał łaskę Bożą ponad miarę. To ona sprawiła, że stał się gorliwym wyznawcą Chrystusa i zapalonym apostołem Narodów. Tak też było i w życiu św. Piotra, który mimo trzykrotnego zaparcia się Pana, stał się Głową Kościoła. Kolejnym przykładem jest Augustyn, który po nawróceniu „został biskupem, doktorem Kościoła i świętym”⁶⁸. Podobnie było w życiu, przywołanych przez Kozala, Pelagii i Marii Egipcjanki. One, powszechnie znane grzesznice, doświadczywszy miłosierdzia Bożego i nawrócenia, osiągnęły ewangeliczną świętość życia⁶⁹.

Istotnym środkiem kształtującym w taki sposób realizację powołania jest, jak uczył ks. Kozal, Słowo Boże. W nie więc trzeba się wczytywać i wsłuchiwać, medytować i asymilować w przestrzeń własnego wnętrza. Myśl tę uzasadniał przykładem życia i nauczaniem św. Hieronima, według którego „znajomość Pisma Świętego jest znajomością Jezusa”⁷⁰. Wzorem takiej postawy był też przywołany już św. Franciszek Salezy, który jako wybitny mówca potrafił wynieść korzyść z „najgorszego” kazania. Słowo Boże jest więc bardzo istotnym elementem życia duchowego, ponieważ jego słuchacze w nim także „powinni oglądać dusze swoje”⁷¹. W jego medytacji polecał, zwłaszcza początkującym, najpewniejszą metodę

⁶⁷ Por. tenże, *Na II niedzielę Adwentu*. [Stalość przekonań i męstwo Jana Chrzciciela], [Bydgoszcz, brak daty], w: *Pisma 2*, s. 441–442; tenże, *Na III niedzielę Adwentu*. [Sakrament pokuty], [Bydgoszcz, brak daty], w: *Pisma 2*, s. 447–448; tenże, [Na III niedzielę Adwentu]. *Eucharystia środkiem wyrobienia czystego charakteru*, s. 450.

⁶⁸ Tenże, *Na [niedzielę] III po [Zielonych] Świątkach*. *O miłosierdziu Bożym*, [Bydgoszcz, brak daty], w: *Pisma 2*, s. 516.

⁶⁹ Por. tamże.

⁷⁰ Kozal, *Pismo święte – źródłem mądrości chrześcijańskiej*, s. 783.

⁷¹ Tenże, *Na Sexagesimę*. [Jak słuchać słowa Bożego], [Bydgoszcz, 7 II] 1926, w: *Pisma 2*, s. 477; por. tamże; M. Kozal, *O celu człowieka*, [Brak miejsca i daty], Sodaliczka Akademiczek, 1937, w: *Pisma 2*, s. 752; tenże, *Na XX [niedzielę] po [Zielonych] Świątkach*. *Po rekolekcjach*, [Bydgoszcz, 23 XI], 1927, s. 531.

św. Ignacego z Loyoli. W tym też celu zachęcał Sodalicję academiczek do korzystania także z rekolekcji, dla których tenże święty opracował specjalną formę i metodę⁷². Na przykładzie życia i nauczania św. Franciszka Salezego oraz św. Franciszka z Asyżu akcentował, w życiu duchowym młodzieży, potrzebę medytacji słowa Bożego oraz Męki Chrystusa, która jest dla każdego człowieka źródłem obfitości łask Bożych wysłużonych przez Chrystusa i upodabniających do Niego⁷³.

Analiza kazań i nauk rekolekcyjnych bł. bp. Michała Kozala odświeżająca, poza bogatą i głęboką ich treścią, ogromny wysiłek, jaki wkładał on w proces wychowania młodzieży i formacji życia duchowego. Miał w nim jeden cel, aby młode pokolenie chrześcijan w realizacji otrzymanego powołania „[...] rozwijało w sobie życie nadprzyrodzone i nie uległo pokusom szatańskim”. Przywołując w tej przestrzeni przykłady życia świętych, wskazywał na istotną rolę, jaką pełnią w procesie kształtowania duchowego i realizacji każdego powołania chrześcijańskiego.

* * *

Błogosławiony bp Michał Kozal w formacji duchowej alumnów, kapłanów i wiernych świeckich opierał się na przykładzie życia i nauczaniu świętych. Był przekonany o roli, jaką pełnią w realizacji każdego powołania. Ukazywał ich postawy jako wypróbowany sposób realizacji powołania. Uważał, że prezbiterzy i wierni świeccy, w tym także młodzież, potrzebują takich przykładów, zwłaszcza we współczesnym świecie, w epoce niszczenia wszelkich autorytetów i kwestionowania wartości.

Z podjętego problemu wynika wniosek o charakterze duszpastersko-formacyjnym: proces realizacji powołania do kapłaństwa i powołania kapłańskiego oraz wiernych świeckich chrześcijan potrzebuje, także na obecnym etapie dziejów Kościoła, wsparcia wiarygodnymi przykładami życia świętych. Błogosławiony bp M. Kozal widział taką potrzebę. Wyraził ją słowami: „Ludzie [...] potrzebują nie tylko wskazówek słownych, ale przede wszystkim widzieć chcą przed sobą przykłady żywe, aby na ich postępowaniu móc rzeźbić charakter swej duszy”⁷⁴. Nadto święci, przeby-

⁷² Por. tenże, *Pismo święte – źródłem mądrości chrześcijańskiej*, s. 781; tenże, *Nauka wstępna*, [Brak miejsca, 1937], w: *Pisma 2*, s. 748–749; tenże, *O celu człowieka*, s. 750.

⁷³ Por. tenże, *I niedziela [Wielkiego] Postu. O korzyściach z rozważania męki Pańskiej*, [Bydgoszcz, po 1924], w: *Pisma 2*, s. 483; *Na [niedzielę] Zapustną. [Służyć Chrystusowi]*, [Bydgoszcz, 27 II] 1927, w: *Pisma 2*, s. 479–480; tenże, *O celu człowieka*, s. 752.

⁷⁴ Kozal, *Jak objawiała się świętość św. Tomasza*, s. 424.

wający przed Obliczem Majestatu Boga, wstawiają się za całą wspólnotą Kościoła. Wypraszają jej dary Ducha Świętego oraz łaskę wytrwania w wiernej realizacji powołania. Taka rola została im powierzona w tajemnicy „świętych obcowania”. Według bł. bp. Michała ich wstawiennictwo u Boga jest pewne, ponieważ są uczestnikami pełni zbawienia.

W jego nauczaniu jest obecna jednoznaczna zachęta do korzystania z wypróbowanych i wiarygodnych przykładów realizacji powołania chrześcijańskiego. W takim duchu formował prezbiterów i wiernych świeckich, których wychował do praktykowania zdrowego kultu świętych. W jego nauczaniu mierzy się on przede wszystkim postawą naśladowania stylu ich życia. Tym samym bł. bp. Michał Kozal inspiruje współczesne pokolenie Kościoła do podejmowania lektury na temat stylu życia, działalności i nauczania, zwłaszcza patronów chrztu i wzorów własnego powołania. Błogosławiony zabiegał, aby przykład świętych stawał się coraz bardziej sztuką duchową i umiejętnością każdego powołanego chrześcijanina.

THE ROLE OF THE EXAMPLE OF SAINTS IN THE REALIZATION OF THE CHRISTIAN VOCATION ACCORDING TO THE WRITINGS OF BLESSED BISHOP MICHAŁ KOZAL

Keywords: Michał Kozal, saint, example, priestly vocation, lay faithful, young women, academician.

Abstract: The Church has been showing reliable examples of the fulfilment of the Christian vocation in saints for a long time. They are presented as converted and penitent sinners who had valuable virtues. We encounter such teachings in the sermons, speeches and retreats of Bl. Bp. Michał Kozal. He used them in the spiritual formation of candidates for the priesthood, priests, Christian lay faithful (women and men), school and academic youth. The content of his teaching determines the topic and structure of the article.

BIBLIOGRAFIA

- Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów*, red. I. Tomczak, ks. K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018:
Chrystus Król, [Gniezno, 26 XI] 1935, s. 25–29.
Jaką drogą doszedł św. Tomasz do świętości, [Gniezno, 1 III 1929], s. 429–434.
Jak objawiła się świętość św. Tomasza, s. 423–428.
Konieczność zachowania łaski uświęcającej, [Gniezno 5 VII 1929], s. 92–97.
[*Krzewienie wiary*]. *Na niedzielę misyjną*, [Gniezno, przed 20 X] 1935, s. 222–226.

- Na dzień św. Antoniego*, [Gniezno, 13 VI] 1936, s. 415–420.
- [*Na przyjęcie relikwii św. Jana Bosko*], [Gniezno, 20 X 1935], s. 671–674.
- Na święto św. Stanisława Kostki*, [Gniezno, 16 XI 19]35, s. 443–448.
- Na św. Tomasza – o czystości*, [Gniezno, III] 1936, s. 434–438.
- O czystej intencji*, [Gniezno, brak daty], s. 70–72.
- O posłuszeństwie [wobec papieża]*, [Gniezno, 5 VI] 1937, s. 61–65.
- O sposobie zadośćuczynienia [Najświęszemu Sercu Jezusa]*, [Gniezno, 6 II]1929], s. 44–50.
- O św. Wojciechu*, [Gniezno, 19 IV 1929], s. 408–413.
- Pełnienie woli Bożej*, [Gniezno, 5 XI 1937], s. 88–92.
- Potrzeba moralnej zdatności w stanie duchownym*, [Gniezno, 1936], s. 81–84.
- [*Prawdziwe i fałszywe powołanie*], [Gniezno, 4 X 1929], s. 77–81.
- Przemówienie wstępne w dzień św. Tomasza [z Akwinu]*, [Gniezno, 7 III 1931], s. 669–671.
- Rekolekcje na św. Tomasza*, [Gniezno, III po 1932], s. 420–423.
- [*Rozwijanie i ugruntowanie powołania*], [Gniezno, 1928–1929], s. 84–88.
- Św. Jan Bosko wzorem młodzieży*, [Gniezno], 22 I [19]37, s. 438–443.
- [*Św. Wojciech przykładem bojownika Chrystusowego*], [Gniezno, 25 IV] 1938, s. 413–415.
- Tonsura*, [Gniezno, 17 XII] 1938, s. 647–649.
- Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Kazania, nauki pasyjne i rekolekcyjne, przemówienia*, red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2019:
- IV niedziela Adwentu. [Jan Chrzciciel]*, [Brak miejsca i daty], s. 25–29.
- Dlaczego Świętych Pańskich czcić mamy?*, [Brak miejsca; 1 XI; brak daty rocznej], s. 436–440.
- Eucharystia jako sakrament*, *Sodaliczka akademickich*, 1937, s. 770–774.
- Kazanie na św. Szczepana. [Nasze bohaterstwo w wierze]*, *Pob[iedziska]*, 26 XII 19]18, s. 38–42.
- Kazanie na uroczystość św. Jolenty [Życie bł. Jolenty wzorem dla nas]*, [Gniezno, 15 VII] 1932, s. 377–382.
- Konieczność apostołstwa*, [Brak miejsca, około 1930], s. 792–797.
- Na II niedzielę Adwentu. [Stałość przekonań i męstwo Jana Chrzciciela]*, [Bydgoszcz, brak daty], s. 441–444.
- Na XX [niedzielę] po [Zielonych] Świątkach. Po rekolekcjach*, [Bydgoszcz, 23 XI] 1927, s. 529–532.
- Na niedzielę II po Wielkanocy. O wierze*, [Bydgoszcz, brak daty], s. 491–494.
- Na [niedzielę] III po [Zielonych] Świątkach. O miłosierdziu Bożym*, [Bydgoszcz, brak daty], s. 514–517.
- Na [niedzielę] Zapustną. [Służyć Chrystusowi]*, [Bydgoszcz, 27 II] 1927, s. 478–481.

- Na odpust św. Jadwigi [Śląskiej]. [Wartość królestwa niebieskiego], Glesno, [16 X] 1921, s. 413–419.*
- Na I niedzielę po Wielkanocy. [Niedowiarstwo i wiara św. Tomasza], Pob[iedziska], [27 IV] 1919, s. 160–164.*
- Na Sexagesimę. [Jak słuchać słowa Bożego], [Bydgoszcz, 7 II] 1926, s. 476–478.*
- Na święto św. Antoniego. [W św. Antonim znajdujemy środki i lekarstwa na dzisiejsze słabości i niedomagania nasze], [Brak miejsca, 13 VI 1931], s. 386–391.*
- Na [święto] św. Franciszka z Asyżu. [Szczęśliwy jest tylko ten, kto Chrystusowi służy], [Brak miejsca 4 X] 1935, s. 403–408.*
- Na [święto] św. Franciszka z okazji 700-lecia franciszkanów w Polsce, [Brak miejsca, 4 X] 1937, s. 408–413.*
- Na [święto] św. Marcina. [Od św. Marcina uczymy się miłosierdzia], [Brak miejsca, 11 XI] 1926, s. 424–427.*
- Na [święto] św. Marcina. [Strzec światła wiary], 14 [XI] [19]20 w Wyrzysku, s. 419–424.*
- Na św. Szczepana. [Wiara mężna i miłość gorąca], [Krostkowo, 26 XII 1920], s. 43–47.*
- [Na III niedzielę Adwentu]. Eucharystia środkiem wyrobienia czystego charakteru, [Bydgoszcz], 12 XII [19]26, s. 450–453.*
- Na III niedzielę Adwentu. [Sakrament pokuty], [Bydgoszcz, brak daty], s. 447–450.*
- Nauka wstępna, [Brak miejsca, 1937], s. 744–749.*
- Na uroczystość św. Anny. [Św. Anna jako wzór życia żon i matek], [26 VII] 1920, w Kosztowie, s. 399–403.*
- Na uroczystość św. Antoniego. [Naśladowanie cnót św. Antoniego szczególnie potrzebnych w dzisiejszych warunkach], [Brak miejsca, VI], 1933, s. 391–395.*
- Na uroczystość św. Stanisława Kostki. Egzorta dla młodzieży, [Bydgoszcz, 13 XI 1926], s. 554–557.*
- Na uroczystość św. Wincentego. [Św. Wincenty wzorem chrześcijańskiej miłości bliźniego], Gniezno, Lecznica Lecha, [19 VII] 1936, s. 396–398.*
- Na [uroczystość] św. Wojciecha, [Gniezno, 1928–1938], s. 374–377.*
- Na Wszystkich Świętych. [Iść śladami świętych], [Krostkowo], 1 XI [19]21, s. 427–431.*
- Na Wszystkich Świętych. [Czego nas ta uroczystość uczy i do czego pobudza], [Krostkowo], 1 XI [19]22, s. 431–436.*
- Obecność Jezusa Eucharystycznego, Sodalicja akademickich, 1937, s. 775–778.*
- Obowiązek apostołstwa wobec starszych, [Gniezno, około 1930], s. 801–805.*
- O celu człowieka, [Brak miejsca i daty], Sodalicja Akademickich, 1937, s. 749–755.*
- Iniedziela [Wielkiego] Postu. O korzyściach z rozważania męki Pańskiej, [Bydgoszcz, po 1924], s. 481–484.*
- Pismo święte – źródłem mądrości chrześcijańskiej, Sodalicja akademickich, 1937, s. 779–783.*
- [XVI niedziela po Zielonych Świątkach]. [O godności kobiety], [Bydgoszcz, 9 IX 1923], s. 520–526.*